

REFLEKSJE PO "U-RODZINACH 2012" – URSZULA MORAWSKA-ZAWADA

Święta, święta i po świętach. V Jubileuszowy Zjazd Firm Rodziny za nami.

To, że będzie wspaniale, było pewne i niczego innego się nie spodziewałam. Tak się złożyło, że to były pierwsze u-Rodziny, na których byłam a teraz jestem pewna, że nie ostatnie. Krakowiaczy postarali się wyjątkowo. Wszystko było przemyślane i świetnie zorganizowane.

W piątek 9 listopada odbyły się panele:

Zaufanie, tożsamość, duma FR – prof. Piotr Sztompka, rektor Krzysztof Pawłowski, ks. Adam Boniecki trójgłos, prowadzenie Rafał Kunaszyk. W przerwie raczyliśmy się wspaniałą kawą i herbatą, dostępną dzięki uprzejmości Pani Zofii Drohomireckiej, serwowaną przez firmę Pożegnanie z Afryką.

Kolejny panel to *Dialog międzypokoleniowy* – panel dyskusyjny współorganizowany z Politechniką Krakowską i Małopolskim Związkiem Pracodawców – nestorzy i sukcesorzy – zaufanie, oczekiwania, bariery w komunikacji – prowadzenie: dr Jolanta Szadkowska, współprowadzenie Piotr Wąsik i Katarzyna Gierczak-Grupińska.

Firma Grant Thornton mówiła również o bezpieczeństwie sukcesji.

Kolejnym, emocjonującym punktem była *Rozmowa o smakach życia*. O tym Jak jeść mówił Pan Wojciech Noworolski, Co pić? – Pani Zofia Drohomirecka, Jak się ubrać? – Pani Marta Stefańczyk-Ciąpała, Jak zwiedzać? – Państwo Elżbieta i Andrzej Lisowscy, Jak żyć sztuką – Pani Masza Potocka, Jak żyć sportem – Pani Barbara Prymakowska. Pan Maciej Orłoś prowadził rozmowę. Robił to swobodnie i z wdziękiem. Z naszymi prelegentami rozmawiał tak, jakby się znali od wielu lat.

Swoją prezentację miała również Wyższa Szkoła Biznesu w Poznaniu.

Wyjątkową atrakcją było przygotowane przez Gospodarzy zwiedzanie Krakowa. W programie wycieczki było zwiedzanie Muzeum – Galerii w Sukiennicach, Muzeum Inżynierii Miejskiej i Podziemi Rynku Głównego, które chyba wzbudziły największe emocje.

Piątek zwieńczony został kolacją w hotelu Galaxy. Dyskusję pt. *Co dobrego możesz zrobić dla świata?* prowadził Jarosław Chołodecki. Wystąpili ks. Jacek Stryczek (Prezes Stowarzyszenia Wiosna) oraz Włodzimierz Skoczylas (Asocjacja Protektorów Radosnego Ptaka).

Przy kolacji i wspaniałym winie prowadziliśmy też rozmowy między sobą. Zacieśnialiśmy współpracę między naszymi firmami i nawiązywaliśmy przyjaźnie, które z pewnością będą procentować. Takie rozmowy to zawsze moja ulubiona część naszych firmowo-rodziny spotkań. Wymieniamy się doświadczeniami, spostrzeżeniami i uczymy od siebie wzajemnie.

Sobota w Krakowie powitała nas wspaniałą, słoneczną pogodą. Sesja w Urzędzie Miasta Krakowa była bardzo owocna i emocjonująca. Gości w Pałacu Wielopolskich powitał prof. Andrzej Jacek Blikle. Konferencję otworzył Prezydenta Krakowa prof. Jacek Majchrowski. Sala Urzędu Miejskiego wzbudziła we mnie ogromne wzruszenie. Miałam poczucie, że „patrz na nas wieki”, że w fascynujący sposób historia zatoczyła krąg. Rajcy miejscy, którzy zasiadali w Radzie Miasta przed wiekami to też byli przedsiębiorcy, kupcy, najczęściej przedstawiciele Firm Rodziny. Czułam się wyjątkowo. A żeby rozweselić trochę Państwa, dodam, że sala nazywała się kiedyś Salą Radziecką i to nie na cześć

Państwa, które zbyt długo otaczało nas braterską opieką, tylko od czynności, którą wykonywali radzący w niej mieszczanie.

Jako pierwszy, wystąpił Minister Jarosław Gowin, a pierwsza dyskusja, nieco prowokacyjnie, była zatytułowana *Kiedy wolność gospodarza?* – panel z udziałem przedstawicieli Sejmu RP – Przewodniczącego Klubu PO Rafała Grupańskiego, Rządu – Ministra Jarosława Gowina, Ministra Janusza Steinhoffa, Wojewody Jerzego Millera i Rady Miasta Krakowa – Bogusława Kośmidra oraz IFR – Andrzeja Jacka Bliklego i Andrzeja Barańskiego na temat barier i szans rozwoju rodzinnych przedsiębiorstw – moderatorem był Jarosław Chołodecki.

Kolejnym tematem była *Geneza sukcesu* – panel z udziałem Firm Rodzinnych, które mają szczególne osiągnięcia w prowadzeniu biznesu: Fakro, Konspol, YES, Vox, Ochnik, Enel-Med, Jordan, Sandalj, Pożegnania z Afryką, Kancelaria Gessel, Kozirowski – panel prowadził red. Paweł Blajer. Na koniec panelu z zaskoczeniem stwierdził, że ani razu podczas dyskusji nie padło słowo: kryzys, niski kurs euro etc. To pokazuje siłę firm rodzinnych, chęci mówienia o możliwościach a nie ograniczeniach. To bardzo pozytywistyczne.

O swojej pasji – nowego spojrzenia na edukację mówił Pan Piotr Voelkel – Grupa VOX.

I wreszcie nadszedł długo oczekiwany bal. Wyjazd do Dworu Sieraków. Wspaniała kolacja połączona z degustacją win Domu Wina i kawy z Pożegnania z Afryką. Czas umiłał nam zespół BIG Band Małopolski. Piękne Panie i wytworni Panowie płąsali w rytm jazzowej muzyki. Wielkie emocje wzbudziło też we mnie tradycyjne na u-Rodzinach śpiewanie pieśni patriotycznych.

Niedzielną pogodą sprzyjała zaplanowanym przez gospodarzy atrakcjom. Po śniadaniu mieliśmy czas na kularowe rozmowy i utrwalanie kontaktów zadziergniętych przez ten wspólnie spędzone dni. Potem było zwiedzanie. Historyczny Kraków – Wawel, krakowskie kopce, Kazimierz, muzea – indywidualne propozycje dla zainteresowanych- z pomocą przewodników. Kto jeszcze mógł zostać, brał udział we wspólnym śpiewaniu pieśni patriotycznych na Rynku.

Nadszedł czas wracać do codziennych obowiązków. Dla wielu z nas zostawienie firm na kilka dni było nie lada wyczynem organizacyjnym. Pozostało nam mnóstwo zrobionych, między innymi, przez Sebastiana Margalskiego zdjęć, wspaniałe wspomnienia i kontakty do nowych koleżanek i kolegów.

Ci, którzy byli na naszym Zjeździe pierwszy raz, tak jak moja Siostra Magda, byli zachwyceni serdeczną atmosferą, chęcią, z jaką bardziej doświadczeni dzielili się swoją wiedzą z tymi mniej doświadczonymi oraz pomysłowością środowiska Firm Rodzinnych. Nasza grupa rośnie, rząd z zainteresowaniem przygląda się naszym poczynaniom i zaczyna dostrzegać w nas ogromny potencjał. Mam nadzieję, że pójdzie po rozum do głowy i zacznie też przysłuchiwać się naszym postulatom i realizować je, bo nikt tak jak my nie wie co się dzieje w gospodarce.

Do szybkiego zobaczenia!

Urszula Morawska-Zawada

Piruet wideoreklama

19 listopada 2012 roku